

Sygn. akt II K 280/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 roku

**Sąd Rejonowy w Łowiczu w II Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: SSR Anna Maciak

Protokolant: Justyna Kubiak, Katarzyna Tartanus

Prokurator: Jakub Młoczak, Jacek Szymczak

po rozpoznaniu w dniach: 16.02.2016 r. i 20.04.2016 r.

sprawy **P. B.** syna D. i A. z domu B. urodzonego (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

w dniu 08 maja 2015 roku w Ł. woj. (...) dokonał uszkodzenia ciała u S. F. w ten sposób, że zadając mu uderzenia głową w twarz oraz ciosy rękoma w twarz spowodował u w/w obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowej z przemieszczeniem, krwiaka okularowego oka lewego oraz otarcia naskórka czoła stanowiące naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż 7 dni

**to jest o czyn z art. 157 § 1 k.k.**

**orzeka:**

1. oskarżonego **P. B.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 37 a k.k. wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;
2. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz S. F. nawiązkę w wysokości 3.000 (trzy tysiące) złotych;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz S. F. kwotę 504 (pięćset cztery) złote tytułem kosztów ustanowienia pełnomocnika;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 308,94 zł (trzysta osiem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem wydatków oraz 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 280/15

## UZASADNIENIE

Oskarżony P. B. oraz pokrzywdzony S. F. znają się od czasów szkolnych. Obydwaj uczęszczali bowiem do tej samej szkoły podstawowej, a ponadto zamieszkują nieopodal siebie na tym samym osiedlu w Ł..

(wyjaśnienia oskarżonego k. 15v, zeznania pokrzywdzonego k 2v, 50v-51v, zeznania świadka Ł. S. k. 16v-17, k. 51v-52)

W dniu 8 maja 2015 roku około godziny 21:00 pokrzywdzony S. F. uczestniczył w spotkaniu towarzyskim w parku miejskim na (...) B.. Towarzyszył mu wówczas Ł. S.. Podczas spotkania pokrzywdzony wraz z Ł. S. postanowili udać się do położonego nieopodal lokalu gastronomicznego. Kiedy szli do wspomnianego lokalu do pokrzywdzonego z przeciwnego kierunku nadszedł oskarżony P. B..

(zeznania pokrzywdzonego k 2v, 50v-51v, zeznania świadka Ł. S. k. 16v-17, k. 51v-52)

Kiedy oskarżony zbliżył się do pokrzywdzonego, zadał mu swoją głową cios w twarz oraz rękoma kilka ciosów w twarz, po czym odszedł. Pokrzywdzony zaskoczony gwałtownym przebiegiem zdarzenia nie próbował wyjaśnić dlaczego został przez oskarżonego pobity.

Po zaistniałym zdarzeniu pokrzywdzony, po udzieleniu mu przez Ł. S. doraźnej pomocy, najpierw udał się na komisariat Policji, celem złożenia zawiadomienia, a następnie do placówki medycznej gdzie opatrzone obrażenia, których doznał. Na skutek napaści pokrzywdzony S. F. doznał obrażeń ciała w postaci: złamania kości nosowej z przemieszczeniem, krwiaka okularowego oka lewego, otarcia naskórka czoła. Charakter powyższych obrażeń stanowi naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż 7 dni.

(zeznania pokrzywdzonego k 2v, 50v-51v, zeznania świadka Ł. S. k. 16v-17, k. 51v-52, opinia sąдово- lekarska k. 9, k. 61)

Oskarżony **P. B.** ma 26 lat. Jest bezdzietnym kawalerem nie posiadającym nikogo na utrzymaniu. Legitymuje się średnim wykształceniem. Z tytułu podejmowanych dorywczych prac w branży budowlanej uzyskuje miesięczny dochód w kwocie 1200 (tysiąc dwieście) złotych. Nie posiada majątku. Jest zdrowy pod względem psychicznym. Leczy się na schorzenia natury kardiologicznej. Był w przeszłości karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 18 marca 2015 roku w sprawie o sygn. akt II K 400/14 został za czyn z art. 224 §2 kk. i art. 222 §1 kk. w zw. z art. 11 §2 kk. skazany na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto za czyn z art. 226 §1 kk. wymierzono mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 kk. i art. 86 §1 kk. Sąd orzekł karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności. Wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszona na dwuletni okres próby, w trakcie którego oddano skazanego pod dozór kuratora sądowego.

(dane osobowo- poznawcze k. 14-15, dane o karalności k. 56)

Oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. P. B. stanowczo wykluczył jakikolwiek swój związek ze zdarzeniem stanowiącym przedmiot postępowania w niniejszej sprawie. Oskarżony przyznał, iż zna pokrzywdzonego z czasów szkolnych i czasami go widuje. Zaznaczył, iż nie miał z S. F. żadnych zatargów, stanowczo kwestionując by kiedykolwiek go uderzył. Podkreślił przy tym, iż w jego ocenie pokrzywdzony często chodzi po parku B. będąc pod silnym wpływem alkoholu i zaczepia przypadkowych przechodniów.

Na zakończenie składanych wyjaśnień oskarżony podał, iż nie pamięta ażeby w dniu 8 maja 2015 roku przebywała w (...) parku B..

(wyjaśnienia oskarżonego k. 15v)

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę i stanowią realizację linii obrony, którą przyjął. Za tego rodzaju wnioskiem przemawiają w szczególności zeznania pokrzywdzonego S. F., który wskazał na oskarżonego jako sprawcę przestępstwa popełnionego na jego szkodę. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, uznając je za logiczne, konsekwentne i spójne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

S. F. zeznał, iż w dniu 8 maja 2015 roku w godzinach wieczornych spotkał się ze swoim kolegą Ł. S.. Około godziny 21:00 obydwaj udali się do (...) parku B.. Po upływie godziny wspólnie z kolegą postanowili pójść do na ulicę (...). Kiedy szli parkiem, spostrzegł nadchodzącego się z naprzeciwka mężczyznę w kapturze, który zbliżał się do niego z naprzeciwka wraz dwoma innymi osobami.

Odnosząc się do przebiegu samego zdarzenia pokrzywdzony wskazał, iż oskarżony zbliżywszy się do niego najpierw uderzył go głową w twarz, a następnie zadał mu serię ciosów pięściami. Przekonania o tym, że jest bity przez P. B., pokrzywdzony nabrał, bowiem rozpoznał go początkowo po głosie, a następnie spostrzegł jego twarz, przyglądając mu się. S. F. zeznał, iż znał oskarżonego, bowiem razem uczęszczali do tej samej szkoły podstawowej.

Towarzyszące oskarżonemu osoby, stały z boku, biernie się przyglądając. Podobnie bierną postawę przyjął kolega pokrzywdzonego Ł. S.. W ocenie pokrzywdzonego oskarżony bijąc go coś do niego mówił, jakże ten nie rozumiał wypowiedzianych treści. Jak podał S. F., po niedługiej chwili jedna z towarzyszących oskarżonemu osób odciągnęła go od pokrzywdzonego, po czym wszyscy oddalili się z miejsca zdarzenia.

Pokrzywdzony zeznał, iż zatelefonował wówczas do swojego ojca, ażeby ten przyjechał na miejsce zdarzenia i udzielił mu pomocy.

S. F. w złożonych zeznaniach odniósł się także do zdarzenia sprzed pół roku, oświadczając, iż wówczas również padł ofiarą pobicia ze strony oskarżonego. Nie składał jednak w związku z tym zdarzeniem zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

Kończąc swoje zeznania pokrzywdzony odniósł się do doznanych przez siebie obrażeń ciała wskazując, iż doznał złamania nosa, miał zasinienia pod oczami oraz odczuwał bóle głowy. Skutki pobicia odczuwane są przez niego do dziś, bowiem podczas lotu samolotem oraz nurkowania odczuwa ból w bębenkach oraz wysokie ciśnienie wewnątrz głowy. Oświadczył ponadto, iż uraz nosa będzie wymagał kosztownego leczenia chirurgicznego.

(zeznania pokrzywdzonego k 2v, 50v-51v)

Z opinii biegłego z zakresu medycyny wynika, że uraz w postaci złamania kości nosowej z przemieszczeniem jest typowym następstwem uderzenia pięścią z dużą siłą. Również krwiak okularowy powstaje na skutek uderzenia. Jest mało prawdopodobne, aby doznane przez pokrzywdzonego obrażenia powstały w wyniku przewrócenia się. Złamanie nosa mogłoby powstać w wyniku bezwładnego upadku poprzedzonego utratą przytomności, a takie okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodziły. Tym samym opinia biegłego stanowi potwierdzenie wersji pokrzywdzonego.

Ponadto w ocenie Sądu S. F. nie miał powodu, aby fałszywie pomawiać oskarżonego a jednocześnie chronić rzeczywistego sprawcę lub sprawców.

Sąd nie znalazł podstaw, ażeby kwestionować zeznania świadka Ł. S., który podczas zdarzenia towarzyszył pokrzywdzonemu.

Ł. S. zeznał, iż w dniu 8 maja 2015 roku spotkał się z pokrzywdzonym. Około godziny 21:00 postanowili iść na kebab do lokalu gastronomicznego na ul. (...). Idąc przez park co chwilę spotykali swoich znajomych, z którymi się witali. Świadek zeznał, iż przystanął na chwilę ze swoim znajomym, zaś pokrzywdzony odszedł od niego na odległość nie większą niż 10 metrów. Świadek spostrzegł wówczas, iż do pokrzywdzonego zbliży się dwóch młodych mężczyzn, którzy krzyczeli i gestykulowali. Kiedy doszli do pokrzywdzonego, Ł. S. spostrzegł, jak pomiędzy jednym z mężczyzn, a pokrzywdzonym wywiązała się szamotanina. Wówczas to pokrzywdzony został przez tego mężczyznę uderzony ręką w twarz. Innych uderzeń świadek nie widział. Towarzyszący napastnikowi drugi mężczyzna nie zadawał żadnych ciosów.

Odnosząc się do okoliczności, iż nie świadek nie pomógł koledze, który padł ofiarą pobicia, Ł. S. zeznał, iż widząc całe zdarzenie przestraszył się, że sam może zostać zaatakowany. Dopiero po tym jak napastnik oddalił się od pokrzywdzonego, świadek widząc, iż kolega krwawi pomógł mu kupując chusteczki higieniczne oraz napój. Następnie obaj rozstali się i świadek udał się do miejsca swojego zamieszkania.

(zeznania świadka Ł. S. k. 16v-17, k. 51v-52)

Zeznania S. F. i Ł. S. wzajemnie się uzupełniają tworząc spójną i logiczną całość.

W toku postępowania przed Sądem zeznania złożył świadek M. F.. Zeznania świadka w zakresie przedmiotowo-istotnym niewiele wnoszą do sprawy, dlatego też Sąd uznał je za całkowicie bezprzedmiotowe. Świadcowi nic nie jest wiadomo, na temat okoliczności pobicia pokrzywdzonego S. F.. Jedynie od oskarżonego, którego jest

kolegą, dowiedział się, że pokrzywdzony wskazuje na P. B., jako sprawcę pobicia. Świadek przyznał także, że zna pokrzywdzonego, którego postrzega jako osobę, która lubi zaczepiać postronne osoby.

(zeznania świadka M. F. k. 60v)

Wątpliwości Sądu nie budzą również ustalenia wyrażone w opinii biegłego lekarza (k. 9, k. 61). Ustalenia biegłego są jasne, należycie umotywowane, nie budzą wątpliwości co do ich fachowości oraz rzetelności.

### ***W oparciu o ustalony stan faktyczny Sąd zważył, co następuje:***

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości, że oskarżony P. B. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 157 §1 kk.

Przepis art. 157 § kk penalizuje spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, innego niż określony w art. 156 § 1 kk, a więc innego niż:

- pozbawienie człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia,

- innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała.

Niewątpliwie w godzinach wieczornych w dniu 8 maja 2015 roku oskarżony P. B. uderzył pokrzywdzonego S. F., zadając mu cios głową w twarz oraz serię ciosów rękoma w głowę. Na skutek napaści oskarżonego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci: złamania kości nosowej z przemieszczeniem, krwiaka okularowego oka lewego, otarcia naskórka czoła, które to stanowiły naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, jednakże materiał dowody zgromadzony w sprawie zarysował się na jego niekorzyść. P. B. został bowiem rozpoznany przez pokrzywdzonego i jednoznacznie wskazany jako sprawca pobicia.

Działanie oskarżonego, cechowało się dużą brutalnością. P. B., bez jakiegokolwiek powodu zaatakował przypadkowo napotkanego w parku pokrzywdzonego zadając mu szereg ciosów w głowę. Pokrzywdzony zaskoczony gwałtownym przebiegiem zdarzenia, nie zdołał podjąć skutecznych reakcji obronnych. Oskarżony jako zdrowy pod względem umysłowym mężczyzna zdawał sobie sprawę z tego, jakiego rodzaju rozstrój zdrowia mogą wywołać u pokrzywdzonego zadawane mu ciosy. Ponadto oskarżony ponad wszelką wątpliwość działał w roli jedyne atakującego. Towarzyszący mu młody mężczyzna stał biernie z boku, nie przejawiając żadnych zachowań agresywnych.

Oceniając- w świetle art. 115 § 2 kk- całokształt okoliczności sprawy Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego cechowało się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. W szczególności na ocenę tę wpływ miały sposób i okoliczności jego popełnienia. Oskarżony działał bez jakiegokolwiek powodu. W swoich wyjaśnieniach podkreślił, iż nie był z pokrzywdzonym skonfliktowany. S. F. także nie dał oskarżonemu żadnego powodu do tak agresywnego względem niego zachowania.

Mając powyższe na uwadze zasadnym jest uznanie oskarżonego winnym dokonania czynu z art. 157 §1 kk.

Rozważając kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego należy uznać, iż zachowanie P. B. miało charakter zawiniony. Nie zachodziły w sprawie żadne okoliczności, które wyłączałyby lub ograniczały winę oskarżonego. Oskarżony jest młodym zdrowym pod względem fizycznym i psychicznym mężczyzną, i miał pełną możliwość zachowania się zgodnie z poszanowaniem obowiązujących przepisów prawa, a pomimo to przepisy te naruszył.

Kierując się stopniem zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, Sąd uznał za właściwą dla P. B. karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych, którą to orzekł na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 37a kk. Decydując o rodzaju kary, Sąd zważył, iż

zgodnie z dyspozycją art. 37a kk jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności, o której mowa w art. 34 § 1a pkt 1, 2 lub 4.

W ocenie Sądu kara tego rodzaju i w takim wymiarze jest adekwatna do omówionego wyżej stopnia społecznej szkodliwości jego czynu oraz do jego winy. Kara ta pozostaje również w odpowiedniej proporcji do granic ustawowego zagrożenia czynu przypisanego oskarżonemu. Ustalając wymiar kary Sąd zważył, iż oskarżony pracuje zarobkowo, uzyskując stały dochód.

Okolicznością przemawiającą na korzyść oskarżonego jest jego młody wiek, choć w zestawieniu z okolicznościami przytoczonymi niżej nie może on w sposób znaczący wpłynąć na obniżenie kary. Oskarżony niespełna dwa miesiące przed dokonaniem zarzucanego mu czynu, został skazany za przestępstwo z użyciem przemocy. Wskazana okoliczność świadczy, iż jego czyn nie był czymś wyjątkowym i przypadkowym w jego życiu. Oskarżony zdawał sobie sprawę z konsekwencji postępowania niezgodnie z zasadami porządku prawnego.

Sąd na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego S. F. nawiazkę w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych. Orzeczona kwota nawiazki stanowi adekwatne zadośćuczynienie pokrzywdzonemu za krzywdę oraz doznane obrażenia ciała i związany z tym ból i zszpecenie twarzy. W tym względzie zważyć należy, iż złamanie kości nosowej wymagać będzie dalszego leczenia, które niewątpliwie wiąże się z dodatkowymi kosztami, jednak obecnie nie można definitywnie określić, jak wysokie te koszty będą.

Z uwagi na fakt, iż pokrzywdzony działając w charakterze oskarżyciela posiłkowego korzystał z pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz S. F. kwotę 504 (pięćset cztery) złote tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk zasądzając od oskarżonego rzecz Skarbu Państwa tytułem wydatków kwotę 308,94 (trzysta osiem 94/100) złotych oraz tytułem opłaty kwotę 300 (trzysta) złotych. Na kwotę wydatków złożyły się: koszty postępowania przygotowawczego- w tym: ryczałt za doręczenia, koszty opinii sądowo-lekarskiej, zaś w postępowaniu przed Sądem koszty ustnej opinii biegłego sądowego oraz koszty doręczeń.